KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 18go Kwietnia 1867 r. | № 90. | Lat 46. | Dnia 6 (18) Kwietnia 1867 r.

Czwartek. | Rano ciepła st. 2, w połud. c. st. 4 Wyso: wody st: 7 c. 10 (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 5 m. 0 Zachód „ „ 7 „ 1 | Jutro, ŚŚ. Hermogenesa i Pafnucego M. *Wielki Piątek.*

— Do dnia dzisiejszego, *Wielko-Czwartkowego*, przywiązany jest obchód pamiątki i ostatniej wieczerzy CHRYSTUSA PANA z Uczniami swoimi. We wszystkich kościołach odprawione zostały dwie Msze Święte, (w tym dniu bowiem więcej Mszy nie odprawia się), jedna uroczysta a druga czytana. Podczas pierwszej, celebrowanej w kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, przez JX. Kanonika *Dietrich*, na Gloria odezwały się wszystkie dzwony, na znak uroczystości i kończącego się wesela. Odtąd dzwony te, organy i w ogóle wszelka muzyka ucichła, dla wyrażenia żałoby i smutku z powodu Męki ZBAWICIELA Świata. Obraz tej ogólnej i grubej żałoby, oddany został tem mocniej, gdy zamiast dźwięku rozgłośnego dzwonu, zakołatały drewniane *klekotki*, a religijne pienia, głuche przerwało milczenie. W ciągu tych obrzędów, tak Kapłani jak i lud pobożny, oczyściwszy się z grzechów, przystępowali tłumnie do przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej. Po Mszy Śtej i odśpiewaniu Hymnów, N. SAKRAMENT wyniesiony został z kaplicy, na pamiątkę Modlitwy CHRYSTUSA przed swą męką na górze Oliwnej, a ołtarze na pamiątkę obnażenia CHRYSTUSA PANA, z wszystkich ozdób obnażone zostały.

— Przy Grobie ZBAWICIELA, w kościele Archi-Katedralnym Śgo JANA, w czasie obchodu Grobów, w godzinach wieczornych wykonanem będzie przez Instytut Muzyczny słynne Oratorjum Heidena, „Siedm Słów Chrystusa."

— Jutro i pojutrze, w czasie obchodu Grobu ZBAWICIELA, w kościele Śgo MARCINA, przy ulicy Piwnej, poczynając od godziny 5ej wieczorem, chór Amatorów, pod przewodnictwem P. I. K. Chwaliboga, wykonywać będzie, przy towarzyszeniu fortepjanu, rozmaite dzieła muzyczne. Głównie zaś: „Stabat Mater" Wintera, napisane przed stu przeszło laty.

— Onegdaj, na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana, od grożącego niebezpieczeństwa, odbyła się według ogłoszonego programu uroczysta processja, za którą postępować raczył Jaśnie Wielmożny Jenerał-Feldmarszałek Hr: Namiestnik z orszakiem Jenerałow, Sztabs i Ober-Oficerów, Urzędników i tłumu pobożnych. Wojskami podczas krótkiej parady, z powodu nagłej choroby Jenerała-Adjutanta Barona Korffa, dowodził Jenerał-Lejtnant Baron Meller-Zakomelski. (Dz. W.)

— Po ukończeniu Mszy Śtej w Prawosławnej Katedrze Śtej TRÓJCY, o godzinie 12tej w południe, wyszła na miasto i zdążała przez ulicę: Miodową, Senatorską i Krakowskie-Przedmieście, do Saskiego placu, uroczysta procesja. Otwierały ten wspaniały pochód chorągwie kościelne i obrazy święte niesione przez żołnierzy rozmaitej broni. Na czele Prawosławnego Duchowieństwa, szedł Najprzewielebniejszy Arcy-Biskup Joanicjusz. Następnie postępował JW. Jenerał-Feldmarszałek, Hr: Namiestnik—dalej, wszyscy Jenerałowie i wyżsi dygnitarze wojskowi i cywilni, oraz prywatne pobożne osoby. Cały ten świetny orszak przechodził przez ulice wśród niezmiernego tłumu ludu, witającego z głębokiem wzruszeniem ten obchód tak uroczysty, ustanowiony na pamiętkę dnia radosnego, z powodu cudownego ocalenia najdroższych dni Wielkiego Monarchy-Oswobodziciela. Na Saskim placu, około estrady obitej pąsowem suknem, orszak processjonalny zatrzymał się i Duchowieństwo po stosownem Nabożeństwie, wykonało uroczyste „Te Deum laudamus". Z placu Saskiego, procesja udała się z powrotem do Katedry, w tym samym porządku przez ulice: Wierzbową, Bielańską i Długą. Lud zgromadzony wszędzie, przypatrywał się wojskom całej załogi Warszawskiej występującym w paradnej, pochodowej formie. Nadewszystko jednakże zadziwiała wszystkich, wielka, niezliczona liczba obrazów św: niesłychanie bogato przybranych, niesionych przez żołnierzy. Dzień ten pamiętny na zawsze, będący prawdziwie narodowem świętem, zakończony został świetną illuminacją—a widowisko w Teatrze Wielkim na dochód nieszczęśliwych kalek i chorych, zostających w szpitalach wszystkich wyznań, godnie wybranem było na tak uroczystą chwilę. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia Vice-Kanclerza, o udzieleniu przez Króla Saskiego swojemu Konsulowi Jeneralnemu w Warszawie Stanisławowi *Lesser*, Komandorskiego Krzyża Orderu Albrechta, Najmiłościwiej dozwolić raczył temuż Panu *Lesser*, przyjąć i nosić udzielony mu order. (Dz: War:).

— *Warszawski Komitet Powszechnej Wystawy Paryzkiej r. 1867.*— Na zasadzie podanych do wiadomości powszechnej przepisów o Wystawie Paryzkiej, exponentom, którzyby chcieli zaasekurować przedmiota swe, na Wystawie znajdujące się, pozostawioną została możność uskutecznienia tego na koszt własny. W rozwinięciu takowych przepisów, Warszawski Komitet zawiadamia PP. Wystawców, że dla ułatwienia asekuracji przedmiotów wystawowych w gmachu Wystawy i przyległym parku pomieszczonych, zawiązało się w Paryżu Towarzystwo asekuracyjne (L'imperiale societe internationnale d'assurances mutuelles contre l'incendie pour l'exposition universelle de Paris, rue de Rivoli 182), na podstawie wzajemnego zabezpieczenia,— i że chcący korzystać z działań tej instytucji, mogą się zgłaszać do niej osobiście lub przez pośrednictwo właściwych ajentów. (Dz: War:

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Szulman*, z miasta Kielca; Rz: Radca Stanu *Markus*, Dy-

rektor Główny prezydujący w Komisji Rz: P: i Skarbu; Łowczy Dworu J. C. M., Xiążę *Wolkoński*, Pomocnik Sekretarza Stanu, i Kamerjunker Dworu J. C. M. Xiążę *Gorczakow*, z Petersburga;— wyjechali: Jenerał-Major *Bulhakow*, oraz Frejlina Dworu Jej Cesarskiej Mości Hrabini Marja *Perowska*, w przejeździe z zagranicy, do Petersburga; Rz: Radca Stanu *Galahow*, do Wiednia; Gub: Cyw: Gubernji Płockiej Baron *Wrangel*, do Płocka.

— Felix *Wyziński*, Student Szkoły Głównej z Wydziału prawnego, lat 21 liczący, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj o godz: 6tej z rana, zszedł z tego świata. Stroskani Rodzice wraz z Rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 6tej po południu, z Kaplicy Kościoła parafjalnego Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski. (5,258.)

— Barbara z Prokulich *Janowska*, Wdowa po b. Oficerze b. Wojsk Polskich, a następnie Urzędniku Cywilnym, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zakończyła życie. Wyprowadzenie jej zwłok z Kościoła parafjalnego Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, nastąpi w dniu jutrzejszym, o godzinie 4tej po południu, na które dotknięte ciężkim smutkiem pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych. (5,257.)

— Wczoraj, po długich i ciężkich cierpieniach, rozstała się z tym światem, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI ś. p. Olimpja *Zboińska*, Córka niegdyś Antoniny z Niemojewskich i Xawerego, małżonków *Zboińskich*. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu jutrzejszym, o godzinie 6tej po południu, z Kościoła Parafijalnego Śgo ANTONIEGO, przy ulicy Senatorskiej, na które pogrążone w smutku Siostry i Szwagier, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (5,270.)

— W dniu 17-tym b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem Emil *Jung*, Syn Obywatela miasta, w osiemnastej wiośnie życia swego. Stroskani Rodzice, Siostry i Bracia, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w dniu 20-tym b. m., to jest w Sobotę, o godzinie 1ej z południa, z Kościoła Ewangelickiego, przy ulicy Królewskiej, na cmentarz tegoż wyznania. (5,264.)

— Dnia 13 b. m. w m. Lublinie, zakończyła życie ś. p. Marja z Wernickich Bętkowska, obywatelka ziemska, w wieku lat 36.

— Dnia 12go b. m. zmarła w Kaliszu ś. p. Franciszka z Morawskich *Porębińska*, w 65ym roku życia.

— Przy Grobie ZBAWICIELA, w Kościele Śgo Jana kwestować będą JW. Pułkownikowa Lachnicka z JW. Mieczysławową Epstein, Konsulową Belgijską. —W kościele Sgo Andrzeja, przy ulicy Bonifraterskiej, dla miejscowego Szpitala, kwestować będą Panie: Natalja z Friedrichsów Słomińska i Stanisława z Grabińskich Piechowska. — W ubogim Kościołku Śtej Barbary, na b. cmentarzu Śto-Krzyzkim, na potrzeby tegoż, kwestować będą: W. Doktorowa Korzeniowska i P. Boczkowska.

— Wczoraj w Warsz. Tow. Dobr., miała miejsce narada, o urządzić się mającej jak zwykle corocznie, loterji fantowej, w połączeniu z zabawą muzyczną i kwiatową w Ogrodzie Saskim.

— Wyszedł Poszyt IIgi za m. Luty, „Przeglądu Technicznego,“ pisma miesięcznego, poświęconego przemysłowi krajowemu, obejmujący: praktyczne zastosowania inżynierji cywilnej, budownictwa, górnictwa, mechaniki, metallurgji, oraz technologji chemicznej i mechanicznej.

— Nakładem Xięgarni Braci *Szleifsztein*, Krakowskie-Przedmieście, wprost Kościoła Śgo Krzyża, Nr 402, wyszła xiążeczka pod tytułem „Sierotki“ Powiastka; cena kop. 2½. Nabyć ją można we wszystkich Xięgarniach w Warszawie i na Prowincji.

— Termin wykupu nowych Numerów na Omnibusy na rok bieżący, przedłużony został do dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b.

— *Szanowny Panie Redaktorze!* Bądź łaskaw poinformować nas, czy się już odbyło, lub kiedy się odbędzie ciągnienie premji na *Gwiazdkę*, wydanej przez P. *Dzwonkowskiego*.

G. B. H., Twoje prenumeratorki z Prowincji.

(Umieszając dosłownie to zapytanie, oświadczamy, że, o ile nam wiadomo, ciągnienia jeszcze nie było. Przyp. Red.)

— We wszystkich handlach panuje dziś ruch nadzwyczajny. Subjekci nie wypuszczają wag z ręki; kupujący zmieniają się ciągle, ta chce migdałów, tamta rodzenków bez pestek, z pestkami, inna cykaty, cukru, cynamonu, i t. p. Miły BOŻE! co też to zawsze *baby* kosztują! Gdzie indziej znowu, jak na przykład w handlach: *Krzymińskiego*, *Słepkowskiego*, *Bocqueta*, *Rozmanitha*, *Rudnickiego*, *Krupeckiego*, i t. d., koszami wynoszą *Węgierskie*, *Reńskie*, *Hiszpańskie*, *stare miody* etc. Oj! *Dziady* także nie są tanie. Nasze gosposie na te dwa dni zamieszkały prawie w piekarniach zapomniały o świecie, ich dusze są w szabaśnikach, a myśl w doniczkach! Narodzenie i wzrost babek wyłącznie je zajmuje. Niechno nie wyrosną, to smutek; niechno znowu opadną albo się skrzywią, zły chumor, a jeżeli do tego wszystkiego przymiesza się jeszcze ów parja *zakalec*, ziemio rozstąp się! a wy mężowie schowajcie się w jej otchłanie i nie pokazujcie się, aż pierwszy lepszy gość, choćby przez grzeczność, pochwali babki Jejmości. I znowu dobrze, bo nasze gosposie długo gniewać się nie umieją.

— Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem 1m Marca r. b. puściłem w ruch moją nowo-wystawioną w Mirkowie papiernię, pod firmą: „Fabryka Papieru w Mirkowie.“ Papiernia opatrzona jest w dwie machiny do wyrobu papieru, jako też inne pomocnicze, które z najlepszych fabryk sprowadziłem. Odznaczają się one ulepszoną budową i najnowszą konstrukcją. Rzeczone zalety i ta okoliczność, że fabryka ma wielki dostatek wody czystej, z rzeki Prosny, dają mi możność zapewnienia, że produkcja tej fabryki, składająca się z wszelkich gatunków papieru w użyciu będących, nie ustępuje w dokładności wyrobom krajowym i zagranicznym. Skład główny papieru na cały kraj poruczyłem: Domowi Handlowemu Alexandra Flatau, w Warszawie, którego także upoważniłem do zawierania umów o przedaż papieru wprost z fabryki. Upraszam przeto o nadesłanie łaskawych zleceń temuż Domowi Handlowemu Alexandra Flatau,

lub fabryce, której adres jest następujący: „Fabryka papieru w Mirkowie pod Wieruszowem.“ Listy jednak spieszniej nadejdą jeżeli będą wysłane przez Prussy, pod adresem: „Mirkower Papierfabrik, Mirkow, bei Podzamce per Breslau. — Główny skład przy ulicy Rymarskiej Nr 471g.— M. H. *Banasch.*

— *Mój Bonusiu!* Wiesz to z doświadczenia, że idąc za starym zwyczajem, należy przed zimnym posiłkiem ogrzać, *alias* przygotować żołądek ku dokumentniejszemu trawieniu porządnym haustem *akwawity*, inaczej można się i otruć. Owóż, jeżeli chcesz się zaopatrzeć na Święta w to arcy-smaczne *antidotum*, radzę ci, idź do Składu Głównego Towarzystwa Przemysłowego i Handlowego w Uladówce, przy ulicy Senatorskiej, w domu Lewenberga, Ner 467 a, znajdziesz tam wyborne wódki w rozlicznych gatunkach, i likiery godne podniebienia Króla Salomona! Tylko ostrzegam cię jako praktykant, że jeżeli kupisz buteleczkę, to schowaj ją po Świętach pod klucz, bo pamiętam, że Pani Wawrzyńcowa przeszłego roku, chwaląc likier maraskino, że taki słodki, wysuszyła mi pół kwarty w przeciągu czterech dni, schowaj więc powtarzam, bo nie ma nic łatwiejszego, jak Jejmościom w *pewnym wieku* rozpić się na likierze—*probatum est.* A przyjdźże do nas, podzielić się jajkiem, poczęstuje cię cygarem, jakiego twój pradziad nie palił, ba! nic dziwnego, nie żył jeszcze wtenczas, P. *Lewental*, który tak doskonałe cygara sprowadza do swego handlu, przy ulicy Wierzbowej, obok Redakcji *Kurjera Warszawskiego.*— Servus *Wawrzyniec K...*

— Słyszeliśmy, iż aletoskopy Pana *Bordatto*, przedstawiane być mają, z nastaniem pory cieplejszej, w jednym z ogrodów naszego miasta.

— Piszą nam z Paryża, iż obecnie w teatrze Gaité, w sztuce „Pirat de Savan“, występuje jakaś Amerykanka, która wielkie robi wrażenie swojem wystąpieniem; przywiązana bowiem do konia, jak Mazepa, przebiega na scenie wąwozy i góry.

— *Z Kalisza.* — W sali Gesnera, w parku, P. *Brem* i *Platów*, urządzili muzeum starożytności i okazów z nauk przyrodzonych; trudy z jakiemi podobne muzeum zebrać można, oraz nakłady, nie mogą zdaje się być wynagrodzonemi, gdyż ceny wejścia są bardzo umiarkowane; bilet np. dla dzieci, kosztuje tylko kop. 10.— Cyrk *Blenowa* ogłasza już ostatnie widowisko.— Narzekają powszechnie w mieście naszem na drożyznę mieszkań. — Deszczu, śniegu, błota, słońca, zimna, ciepła, wszystkiego razem, mamy dosyć na przemiany.

— Przełożony upoważniony przez Władzę Szkoły Męzkiej prywatnej, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że przeniósł swój zakład z ulicy Ogrodowej na ulicę Szkolną i róg Zielonego Placu, Nr 1369, do domu W. Dra Natansona, i przyjmuje tamże tak uczniów przychodnich jak również na stół i stancję.—Jan-Nepomucen *Durecki.*

— Onegdaj, wieczorem, osoby przechodzące przez most na Pragę, obserwowały stado Nurków (Kaczek), bujających w falach Wisły, pomiędzy mostem a staremi Izbicami.

— Jako osobliwość donoszą nam, iż we wsi Ładzynie, w powiecie Minskim, (gub. Warszawska), znajduje się kot, który na rozkaz służy tak jak pieski pokojowe.

— W tych dniach przedsięwzięte zostały roboty około zaprowadzenia oświetlenia gazowego dwóch wielkich domów, niegdyś *Radziwiłoszczyzną* zwanych, na ulicy Przechodniej i Ptaszej, za Żelazną Bramą.

— Tym którzy odwiedzali Kraków, znane pewno były sławne piwnice winne *Ciechanowskiego* (ojca), który sklep swój prowadził bez szyldu, przy ulicy Florjańskiej. Otóż dowiadujemy się, iż szanowany powszechnie ten kupiec Krakowski, przed niedawnym czasem życie zakończył.

— U staroz: Joska Chojny, rzeźnika, zamieszkałego, pod Nr 2191b, przez otwarcie lufcika w oknie, popełnioną została kradzież rozmaitych rzeczy do ubrania służących, na rs. 505, i gotowemi pieniędzmi rs. 177;— w domu zaś pod Nr 1180, u P. Dymowskiego, skradziono ze strychu bieliznę, wartości rs. 100. Śledztwo sprawców kradzieży jak również rzeczy skradzionych, przez policję zarządzone zostało. (G. P.)

— Onegdaj po południu, u Isera Szpringfedera, zamieszkałego pod Nr 1769d, przez otwarcie mieszkania bez uszkodzenia zamku, oraz odbicie dłutem zamku od szafy, skradziono rozmaite srebrne rzeczy, na rs. 170; poszukiwanie sprawcy kradzieży i rzecy skradzionych, przez policję zarządzone zostało. (G. P.)

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od J. P. rs. 6, na Święta dla ubogich, to jest: dla Franciszki *Borowicz*, przy ulicy Krzywe-Koło Nro 188, dla Emilji *Jasińskiej* z 3giem dzieci, w Starem-Mieście pod Nrem 48, dla biednej wdowy, zamieszkałej na Krakow:-Przedm: Nro 432, dla pozostałej rodziny po ś. p. Stanisławie *Perzanowskim*, przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1370, dla wdowy *Offenhammer*, przy ulicy Nowogrodzkiej Nro 1593, i dla rodziny *Zele...* przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2438, po rs. 1.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 13 Kwiet.*— Mimo zaprzeczeń, jakie „Patrie“ i „France“ czynią względem pogłoski o odstąpieniu przez Króla Hollenderskiego, Luxemburga bratu, Xięciu Henrykowi, niektóre dzienniki obstają za jej wiarogodnością. Wprawdzie abdykacja głowy domu Nassausko-Orańskiego, nie jest jeszcze faktem dokonanym, ale ją zaproponowano. Abdykacja Króla Hollenderskiego dozwoliłaby Prusakom, jak sądzą Mocarstwa, które wystąpiły z projektem, opuścić twierdzę Luxemburga, bez obrazy miłości własnej, gdy tymczasem Francja, gdyby się jej nie powiodły dalsze układy z nowym Wielkim Xięciem, nie czułaby się zbyt dotkniętą odmową małego władcy. Czy projekt ten wejdzie w wykonanie, to inna kwestja, to tylko pewna, że przez Mocarstwa neutralne wskazany został jako droga wyjścia. — Komitet roztrząsający projekt reformy armji, odbywa prawie codziennie posiedzenia i onegdaj miał konferencję z PP. Rouher, Marszałkiem Niel, Vuitry, Jenerałem Allard i Baronem Darricau. Proponuje on ważne zmiany, które w Radzie Stanu rozbierane być mają. Wszyscy jednakże zgadzają się, iż cyfra armji Francuzkiej powinna wynosić 800,000 ludzi. — „Temps“ podaje wiadomości z Berlina i Hagi, które zgodnie donoszą, że układy w przedmiocie Luxem-

burga przybierają fazę pojednawczą.— Przygotowania do uruchomienia armji nie ustają, jakkolwiek dzienniki tylko wyjątkowo i bardzo mało o nich wspominają.— Wieść, jakoby P. Rattazzi przesłał tu już notę w duchu przymierza z Francją, jest przedwczesną; to wszakże pewna, że wybór P. Campello we Florencji na Ministra spraw zagranicznych wskazuje, iż Gabinet tameczny przechyla się na stronę Francji.— Obecność Króla Belgów daje powód do rozmaitych przypuszczeń i kombinacyi. Między innemi głoszą, że Anglja popiera projekt oddania Wielkiego Xięztwa Luxemburgskiego i twierdzy w ręce Belgji, przez co ułatwionemby było Prusakom wycofanie się. — „Monde“ ostrzega, iżby się nie trudzono tem, że Austrja zawrze przymierze z Francją, gdyż wszystkie okoliczności wskazują, że dąży ona do neutralności. (Schl. Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

W kwestji Luxemburgskiej, wieści wojenne idą naprzemian z pokojowemi. Dyplomacja podobno chce uniknąć zwoływania Kongresu, i dla tego zaproponowano Anglję na arbitra w tej sprawie. Mówią, iż Prusy zgodziły się na myśl podobną, której i Francja nie jest przeciwną, pragnie ona tylko, aby i Austrja była zawezwaną do sądu polubownego. Pogłoski te podajemy z „Avenis national“, trudno jednak ręczyć za ich prawdziwość, zwłaszcza po doniesieniu, iż dziennik pomieniony pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej, za szerzenie fałszywych wiadomości o mniemanych uzbrojeniach Francji. — Powiększenie opłaty za wykup od służby wojskowej z 2,300 fr. na 3,000 fr. poczytują niektórzy za symptomat wojowniczy, rzeczywiście zaś, jest ono następstwem projektu reformy militarnej, zasadzającego się na ograniczeniu, jak można największem, uwolnień od wojska.

Wiedeńska „Presse“ z 16go, zamieszcza dziś ciekawy artykuł, w którym dowodzi, że powołaniem Austrji obecnie, jest rola bezstronnego pośrednika w kwestji Luxemburgskiej. (Ind: Belge.)

Wiadomości Telegraficzne.

Londyn, 17go Kwietnia.— Środowy „Morning Herald“, poczytuje dotychczasową odpowiedź Hiszpanji, w sprawie statku „Victoria“, za wykrętną i niezadowalającą. Okręt pancerny „Arethusa“, odpłynął z Malty do Gibraltaru.

Fraszki.

— Roztargniony, napisał do przyjaciela: „Mój drogi Edziu, zapomniałem u ciebie mojej tabakierki, bądź łaskaw odesłać mi ją przez oddawcę.“ Kiedy miał pieczętować ten liścik, znalazł tabakierkę w kieszeni, do której niezwykł ją był chować; zatem dodał *post scriptum:* „*P. S.* Edziulku, nie szukaj tabakierki, bo już ją znalazłem.“ Twój przyjaciel.—S. S.

— Przy zawieraniu ślubów małżeńskich, zauważano: że zwykle Panny Młode są piękne, a mężczyzni brzydcy; pochodzi to ztąd, że mężczyzni w tym dniu zajęci myślami poważnemi, a Panny myślą tylko o tem, żeby były ładne.

Przyjechali do Warszawy: Białowiejski Ludwik, Ob: z Siedlca; Mieczkowski Ignacy, Ob: z Sarnowa; Racięcki Antoni, Ob. z Wielunia.

Wyjechali: Czapliński Ignacy, Ob: do Drążewa; Gadomski Konstanty, Ob: do Somianki.

Przyjechali z za granicy: Mattermilch Szymon, Nauczyciel z Wiednia; Mittenhtaedt Jan, Ob: z Bydgoszczy.

Wyjechali za granicę: Anns Jan, Doktór Medycyny do Paryża. (G. P.)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 18 Kwietnia 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 25.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 60.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	74	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	77	50	77	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	68	75	68	50
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	56	75	56	25
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	110	—	109	—
„ „ „ z r. 1866,	104	—	103	50
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	57	—	56	50
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	85	75	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs.—k. $128\frac{8}{9}$
Od Listów likwidacyjnych k. $153\frac{1}{3}$.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 17 Kwiet. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 7 kop. 50 do rs. 8 k. — żyta od rs. 5 kop. 55 do rs. 6 k. —; owsa od rs. 3 kop. 50 do rs 3 kop. 60; gryki od rs. 4 kop. 80 do rs. 5 k. —; kartofli od rs 2 k. 55 do rs. 2 k. 77.

Okowity płacono dnia 17 Kwietn:, za wiadro od rs 4 k: 15, do rs 4 k. 23; za garniec od rs. 1 k 35 do rs: 1 kop: 37

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.—Redaktor odpowiedzialny, *S. Bogusławski.*

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 90.

Czwartek. — Dnia 6-go (18-go) Kwietnia. — Rok 1867.

Wiadomości Literackie.

— **Klinika**, Ner 20, pisma poświęconego umiejętnościom lekarskim, redagowanego przez Doktora Dobieszewskiego, wyszedł z druku i zawiera: Spostrzeżenia z prywatnej praktyki; Ostre przekrwienie i ostry obrzęk płuc, obserwował i opisał J. Wyrzykowski, Lekarz Ordynujący w Szpitalu Ewangelickim w Warszawie; Medycyna Sądowa; Powolne zatrucie tonderą czyli bieluniem, opracował Z. Dobieszewski; Przegląd Literatury zagranicznej; Kronika dwutygodniowa.

— **Gazeta Rolnicza**, Nr 15, wyszedł z druku i zawiera: O niewłaściwym sposobie i czasie wywożenia mierzwy w pole, przez Alexandra Trylskiego; O rządcach dóbr ziemskich, przez G. Pl.; Owady w lasach dębowych, przez Juljana Izerta (z ryciną); Korrespondencje gospodarskie: Z pod Łukowa, przez Józefa Zawadzkiego; Z pod Janowskiego, przez Mścisława Bronę; Przegląd przemysłowo-handlowy; Nowiny gospodarskie; Próby z nasionami; Obwieszczenia.

— **Zorza, Pismo Ludowe**, Nr 15, wyszedł z druku i zawiera: Dwa pogrzeby (obrazek wiejski), przez Ścisławską; Wiosna w Siołach (wiersz), A. Stańczykiewicz; Różne Różności; Strach (J. Chr: W.); Obyczaje dzikich w Ameryce Południowej; Ślub małżeński w Jedlonce, przez X. Kloczkowskiego; Rady gospodarskie (na skaleczenie, nieprzemakalne obuwie); Kumciowie całego świata (z obrazkiem); Zagadka; Sprostowanie.

— W drukarni J. *Cotti*, przy ulicy Daniłowiczowskiej, opuścił tłocznię, w nowem wydaniu, „Miesiąc Maj,“ uwielbieniu Niepok: Poczęcia i Serca Marji poświęcony,“ przez JX. St: Ulaneckiego, z pięknym drzeworytem MATKI BOŻEJ na Jasno-Górze. Obszerne to dziełko (stron: 180), prócz uwag na każdy dzień, Sposobu słuchania Mszy Ś., mieści różne modły, zwłaszcza odpustowe, różne Litanje, Koronki, Pieśnie do Niep: Poczęcia i Serca Marji. Cena dotąd niepraktykowana bo tylko kop: 15, a do stu exemplarzy jeszcze 50 dodaje się bezpłatnie. Do nabycia w rzeczonej drukarni, w xięgarniach: Gebethnera, Lewickiego i innych, lub u Autora, pałac Zamoyskich, ulica Wiejska. Tamże do nabycia Śty JÓZEF. Oblub: Niep: Dziewicy, różne modły odpustowe, wiele Litanji, Koronki, a zwłaszcza do Serca i ojcowskiej Opieki Śgo JÓZEFA obejmujący.

— Nakładem Xięgarni **Heleny Nowoleckiej i Spółki**, Krak:-Przedm., wprost kolumny Zygmunta, wyszła xiążka, p. t.: **Zbiór umiejętności kucharskich** dla oszczędnych gospodyń miejskich i wiejskich; xiążka ta podzielona na cztery części, które obejmują: część Isza, Kuchnia mięsna; część IIga, Potrawy postne; część IIIcia, Pieczenie wszelkiego rodzaju ciast, solenie i wędzenie mięsiw, konserwy i konfitury; część IVta obejmuje Poradnik we wszystkich potrzebach i przygodach domowych; cena exemplarza rs: 1. Nabyć ją można we wszystkich Xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

Noworocznik Adresów i Ogłoszeń
czyli
Kalendarz Informacyjny na rok 1867.

Zawiera oprócz Kalendarza na rok bieżący, mnóstwa użytecznych wiadomości, między innemi dokładną Taryfę domów i adresa Warszawskie. Sprzedaje się zaś po kopiejek 30, za exemplarz broszurowany; oprawny kop: 50. Koszta przesyłki pocztą wynoszą kop: 15 od exemplarza.

RZĄD GUBERNJALNY
WARSZAWSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 12 (24) Kwietnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, w sali licytacyjnej Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, w pałacu przy ulicy Miodowej, odbywać się będzie powtórna głośna in plus licytacja, na dwóchletnie od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1867 do tegoż dnia 1869 roku, wydzierżawienie dóbr Kukały w Powiecie Gorno-Kalwaryjskim położonych, po Seminarjum Ś-go Jana w Warszawie, w zawiadywanie Skarbu przeszłych, poczynając od zniżonej o 1/4 summy, to jest od rs. 528 kop. 75.

Każdy zatem mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, zgłosić się winien w miejscu i terminie wyżej wskazanym, zaopatrzony w świadectwo kwalifikacyjne, oraz wadjum połowie summy, od której licytacja rozpoczętą będzie wyrównywające.

O innych warunkach tej dzierżawy, osoby interessowane powziąść mogą wiadomość w biurze Rządu Gubernjalnego Wydziale Dóbr i Lasów w godzinach służbowych.

W Warszawie dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 roku.

(Dz. War.)

R A D A
SZCZEGÓŁOWA OPIEKUŃCZA
Szpitala Dzieciątka Jezus
w WARSZAWIE.

Podaje do wiadomości, że w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 11-ej z rana, w Kancellarji Szpitala Dzieciątka Jezus, odbędzie się licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane, na dostawę do końca roku 1867, dreliszku, flaneli, muślinu, merynosu, płótna deseniowego, perkalu kolorowego, kaszy perłowej, śliwek suszonych, piwa dubeltowego i szlacheckiego, drożdży piwnych i funtowych, świec stearynowych, mydła twardego i owsa. Ilość powyższych dostaw tudzież ceny od jakich licytacja rozpocznie się, niemniej wysokość wadjów do każdej dostawy i wzór do deklaracji, zamieszczone są w warunkach licytacyjnych, które każdodziennie w godzinach biurowych z wyjątkiem świąt, w Kancellarji Szpitalnej, przejrzane być mogą.

Warszawa dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1867 roku.

(D. W.)

Niniejszem mam honor zawiadomić WW. PP. Kuntmanów, że Fabryka Lamp i wyrobów metalowych, przeniesiona została z ulicy Mazowieckiej na ulicę Tłomackie do Hotelu Wileńskiego, pod Nr 599c. Nadszedł znaczny transport Lamp Naftalinowych i Ligroinowych rozmaitych fasonów, oraz szkła ogniotrwałe, oraz w mojej Fabryce dostać można Wanny, Zecwanny, Konewki do wody, Kubły hermetyczne, Maszynki do kawy i rozmaite inne rzeczy. Podobnież nadszedł świeży transport Nafty Amerykańskiej, Oleju do lamp; wyż wzmiankowane przedmioty, sprzedają się po bardzo umiarkowanej cenie.— **A. Gebert.**

(5220)

O WODACH
MINERALNYCH NATURALNYCH.

Mam zaszczyt uwiadomić, iż dnia wczorajszego odebrałem pierwsze transporta Wód Mineralnych tegowiosennego czerpania:

1) Vichy Grande Grille, Celestins, Hauterive, Hopital w większych i mniejszych butelkach, Pastylki Vichy i Sól Vichy do picia i do kąpieli, Bussang, Bonnes i Vals Dominique.

2) Wody Emskie Kraenchen i Kesselbrunn w większych i mniejszych kamionkach.

3) Selcerskie, w większych i mniejszych kamionkach.

4) Kissingen Rakoczy, w większych i mniejszych, Maxbrunn w mniejszych i Soole Sprudel, w większych kamionkach.

Wody zaś Egierskie, Karlsbadzkie i Marienbadzkie wkrótce są spodziewane. — **Teodor Heinrich**, Właściciel Apteki, w domu Petyskusa, Nr 473.

(5234)

Szprycowanie z Matiko

PP. GRIMAULT et Comp.,

Aptekarzy w Paryżu,

przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy szybko i niechybnie rzerzączki najuporczywsze i zastarzałe. Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopajwy, za pomocą kleistości, przygotowuje pigułki z esencji z Matiko i balsamo kopajwy. Pigułki te, nie tylko, że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopajwy.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem Grimault et Comp.

Do staćmożna w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Galle i Mrozowskiego. (202)

W Dobrach Włodawskich, położonych w Gubernji Siedleckiej, w Powiecie Włodawskim, nad rzeką spławną Bugiem, jest do wydzierżawienia od 1go Lipca 1867 roku:

1) **Ośmnaście Folwarków** większych i mniejszych, które dotąd administrowane były na rzecz Dziedzica.

2) **Propinacja Wiejska**, w całych Dobrach do których należy ośmnaście wsi.

3) **Dystylarnia**.

Bliższą wiadomość o tych dzierżawach powziąć można na miejscu, w Zarządzie Dóbr w Różance, lub w Kancellarji Hrabiów Zamoyskich w Warszawie, ulica Rymarska, Nr 471F, wprost placu Bankowego, codziennie od godz. 9 z rana do 4 po południu. (1965)

Likiery Francuzkie, Szwajcarskie, Hollenderskie, Włoskie; **Likier** Armatni, mający pewne zalety. **Wódki** i **Elixiry**: Angielskie, Szwajcarskie, Hollenderskie, Szkockie, szczególniej Szwajcarski, **Extrait Stomachique, aux herbes des Alpes** i Angielska **Excellente Eau de Mente pectorale de Dalmahoy**, prawdziwe Rygskie Kümmle i Balsamy. **MIODY, ARAKI** i **RUMY** stare, **WINA** w najrozmaitszych gatunkach, a między temi **WINA Węgierskie, stołowe lekkie**, czyli czyste; również **Węgierskie** z lat dawnych, desserowe i **zeszło-wieczne**; wszystko to poleca Handel **Ant: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej, Nr 473c. (4578)

Drożdży białych Hamburgskich,

codzień świeżych można dostać; przytem Handel mój jest zaopatrzony: w Wina Węgierskie wystałe, stare, smaczne; oraz w Wina Francuzkie białe i czerwone, Wina Hiszpańskie, Likwory wszystkich gatunków; Soje i Pikle Angielskie, Porter i Piwo Angielskie, Trufle Perygodzkie, Musztardę Francuzką, Sardynki świeże, Buljon, Śliwki Fracuzkie, Miód biały i czerwony, Sery: Szwajcarski, Hollenderski, Parmazan, Ronikier świeży, Limburgski, Śmietankowy i Kajdla. —Nowy-Świat, Nr 1312.—**J. A. Winkler**. (4789)

FABRYKA MUSZTARDY

AUGUSTY SCHWEJTZER,

Nr 1068/9, ulica Królewska, dom Wgo Hesse, poleca swoje wyroby na nadchodzące Święta-Wielkanocne. (5149)

DROŻDŻE

białe, prawdziwe winne, dubeltowe Wiedeńskie, które zwykle znane, jako najlepsze i najpewniejsze, nadeszły dziś po raz pierwszy, jako transport Wielkanocny, do Składu wyłącznie Win i Delikatesów, w Gmachu Teatralnym.—**A. Bocquet.** (6169)

SKŁAD WIN

ALEXANDRA BOCQUET.

Na nadchodzące Święta polecam otrzymane **Pasztety** Strasburgskie w cieście i terynkach, **Wina** Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Szampańskie, **Porter**, **Piwo** Angielskie i **Miody** stare. (5166)

CENNIK MUSZTARDY

Z FABRYKI

J. G. Berlińskiego

dawniej Dra **F. BETZHOLD**,

w Warszawie,

przy ulicy Rymarskiej, w domu Hr: Przezdzieckiego, wprost Banku.

Musztarda Francuzka / Moutarde française.		z słoikami			bez nacz.	
		Słoik	Tuzin		Garn:	
		kop.	rs.	k.	rs.	k.
Aux Truffes de Perigord . . .		60	5	50	7	20
De Varsowiè (Warszawska) . .		50	5	—	6	—
Sans pareil		45	4	50	5	—
Aux herbes fines		40	4	—	4	—
De Düsseldorf, a l'Estragon. a la Ravigote.	N. 1.	35	3	50	3	60
è l'Echalotte, aux Cornichon, Sardines	N. 2.	30	3	—	3	
Anchois, Capres, Citrones et Champignon i t. d.	N. 3.	25	2	40	2	40
Zwyczajna stołowa (Mâitre d'Hotel)		—	—		2	
Angielska i Sarepska preparee .		37½	3	60	—	—

— — w pęcherzu, funt po kop: 50, 60 i 75.

Ocet prawdziwy winny z Bordeaux butelka po k. 75 i 60. — Estragonowy kop: 35, zdrowia kop: 25; na pół butelki po 40, 35, 20 i 15 kop:

Oprócz musztardy, w powyższym Składzie dostać można wszelkich gatunków **Nasion:** ogrodowych, pastewnych, polnych, leśnych, owocowych, lekarskich i t. p. **Cukru** w głowach i w mączce (fary**ny**); **Kawy** w najlepszym gatunku; **Drożdży** suchych prasowanych; Świec stearynowych; **Proszku** Perskiego na robactwo; **Worków** rozmaitych; **Oliwy** najlepszej Prowanckiej i t. d.

Specjalny Cennik Nasion i innych przedmiotów, rzeczony Skład na żądanie gratis udziela. (59)

Rsr. 5,000.

ulokowane w ⅓ części szacunku znacznej possessji, płatne w dniu 1 Października r. b., są pod korzystnemi warunkami do odstąpienia. Wiadomość udzieli Wincenty, Szwajcar w Sądzie Apelacyjnym. (N. 5,147)

Śliwki Tureckie i Powidła Węgierskie

w najlepszym gatunku, poleca Dom Handlowo-Komissowy Nasion, Narzędzi i Produktów Rolniczych, A. **Rodkiewicz**, ulica Miodowa Nr 492. (5113.)

Mam honor donieść, że tak jak zwykle od lat wielu, dostanie kupić **BAB** i **PLACKÓW** z przyprawami, na różne ceny, na nadchodzące Święta Wielkanocne, przy piekarni, w domu moim w Rynku Starego Miasta Nr 65. (5,108.) **JAN STEINMETZ.**



Amerykanka (Kabryolet),

mało używana, jest do sprzedania w fabryce powozów A. Koryckiego, pod Nr 1066b.—Wiadomość na miejscu. (5235)

— Kantor Informacyjny b. Urzędnika *Brzozowskiego*, z ulicy Chmielnej z pod Nru 1526, przeniesiony został pod Nr 1401, przy ulicy Marszałkowskiej. (5,112.)

Ktoby miał od **1000** do **1500** rs: do wypożyczenia, aby raczył zostawić adres swój, w Handlu Win i Korzeni Pana W. Ludwika Somer, przy ulicy Długiej. (5106)

On demande une Française ou suissesse, connaissant l'allemand et un peu la musique, pour accompagner deux petites filles á la compagne non loin de Varsovie; s'adresser rue Bratsca Nro 1592; demandes Madame Grigorovitch— le matin de neuf á midi. (5,145.)



KARETA
DWU-OSOBOWA,

prawie nowa, z jednej z pierwszych fabryk tutejszych, jest do sprzedania. — Wiadomość bliższa w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2836)

Do sprzedania Majątek Ziemski,

49 wiorst od Warszawy, dwie wiorsty od szossy Lubelskiej, 277½ dziesiatin w glebie dobrej, z Lasem, Łąkami, Pastwiskami, Dwor porządny, obszerny, z pięknym Ogrodem; pod Włościanami nie ma nic zupełnie, jest Młocarnia, Sieczkarnia, z inwentarzem żywem i martwym, potrzebny Kapitał na kupno tej wsi rs. 9,000. Wiadomość w Warszawie, w Składzie Win Wgo Mariage, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1403. (4,350.)



Niedaleko od Warszarszawy, w mieście dziś Powiatowem, tuż przy kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, jest do sprzedania **DOM**, z 15 diesiatinami gruntu lub bez niej. W tym domu w eficynie, w podwórzu, znajduje się nowo-wybudowana fabryka mydła i świec, z piwnicami i składami, która także jest do sprzedania lub wydzierżawienia.— Wiadomość przy ulicy Wspólnej, Nr domu 1631a, mieszkania Nr 4, do godziny 2 po po południu. (5067)

Po rs. dwa

Alkoholometra Trallessa Petersburgskie

u J. **PIK** Optyka M. W., ulica Miodowa Nr 472*a*. (4434.)



Na Pradze, w domu Pani Skoryna, pod Nr 409, przy ulicy Brukowej, są do sprzedania

DWA WOZY,

na żelaznych osiach, w dobrym stanie. Wiadomość na miejscu, u Właścicielki Domu. (4916)



Para Koni siwych,



młodych i zdrowych, zaprzężnych, są do sprzedania, pod Nr 1655, na placu Świętego Alexandra, róg Wspólnej u Właściciela domu. (5151)



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie, wyborowe, codzień świeże w Handlu Win, **Antoniego Stępkowskiego**. (15,285)



OSTRYGI wyborowe, **Ostendzkie i Holsztyńskie** z Flensburga, nadchodzą codziennie do Składu Win i Delikatesów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym. (16,914)

Ktobykolwiek z Panów Przedsiębierców, Rzemieślników i Majstrów, życzył sobie dogodnego miejsca i pomieszczenia zaraz, składającego się z obszernego podwórza i budowli prawie nowych, 36 łokci długich, 20 łokci szerokich, pod blachą, niech raczy nadesłać swój adres, pod Nr 1463, przy ulicy Śliskiej do Administratora domu, uprasza się; gdzie Fabryka Krochmalu, warsztaty rzemieślnicze, magiel, różne składy i towary, mogą pewne i blizkie miasta znaleźć pomieszczenie. (4417)

Rządca Dóbr,

samotny, z kilkunasto-letnią praktyką, poszukuje stosownego obowiązku, od 24 Czerwca b. r. Wiadomość w Cukierni Wgo Piotrowskiego, w m. Petrokowie Gubernialnym. (4785)



Są do sprzedania

PINCZERKI,

czystej rassy, czarne i **Pudlica** czarna, bez żadnej odmiany, Ulica Piwna, Nr 101, w podwórzu na 3iem piętrze. (5263)

LOKALE:

W Pałacyku pod Nr 2191 lit: A, przy ulicy Muranow, do wynajęcia od 1go Lipca r. b.

MIESZKANIE,

złożone z dziewięciu Pokoi, Kuchni, Stajni i Wozowni, z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi. (4347)

Sklep Rozmaitości,

w dobrem i korzystnem miejscu, przy jednej z pryncypalnych ulic, z powodu śpiesznego wyjazdu, zaraz jest do odstąpienia, oraz **SKLEP** do wynajęcia od Wielkiej Nocy. Wiadomość w Składzie Obić Papierowych W. Vetter, w domu Potockich na Krak:-Przedmieściu. (3820)

Jest do wynajęcia każdego czasu

LOKAL w Ogrodzie,

składający się z trzech Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Komórki. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1258a, u Wgo Stopczyk. (5260)

Wprost Krasińskiego Ogrodu,

pod Nrem 2239,

przy ulicy Nalewki, jest do najęcia od Śgo Jana,—w oficynie prawej.

Na parterze: 4 ry **POKOJE** z Kuchnią i 2 ma wchodami; Na 1em piętrze: 3 **POKOJE** z Kuchnią; Na 3em piętrze 3 **POKOJE** z Kuchnią; 2 **POKOJE** z Kuchnią i 2 **POKOJE** z Kuchnią.—W oficynie lewej: Na 2em piętrze: 2 **POKOJE** z Kuchnią, oraz **POKÓJ** i **KUCHNIA**. (Nr 5,236.)

LOKAL,

składający się z 4ch Pokoi dużych i Kuchni, suchy, ciepły, nader przydatny na fabrykę lub warsztat, do wynajęcia od Śgo Jana r. b., pod Nr 2678c, przy ulicy Bednarskiej, za umiarkowaną cenę. (5262)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.